

UZASADNIENIE

Powód P. (...) we W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego E. K. kwoty 956,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, że pozwany zawarł z (...) Spółką Akcyjną w dniu 1 grudnia 2001 r. umowę bankową o numerze (...), na podstawie której pozwany otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną i jednocześnie zobowiązał się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w umowie. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzyciel pierwotny wezwał pozwanego do zapłaty kwoty pieniężnej informując, że w razie niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz powoda. Pozwany w określonym terminie nie dokonał zapłaty, wobec czego w dniu 17 kwietnia 2015 r. bank zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na rzecz powoda całość praw i obowiązków wynikających z zwartej z pozwanym umowy. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się kwota należności głównej – 462,06 zł oraz kwota skapitalizowanych odsetek w wysokości 494,20 zł naliczanych zgodnie z postanowieniami umowy.

Pozwany nie ustosunkował się do żądania pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 kwietnia 2015 r. pomiędzy S. A. w P. (zbywca) aP. (...) z siedzibą we W. (nabywca) została zawarta umowa przelewu wierzytelności. W § 1 pkt 1 umowy bank oświadczył, że na dzień zawarcia umowy przysługują mu w stosunku do osób fizycznych zwanych dalej dłużnikami niesporne i wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z czynności bankowych dokonanych z udziałem dłużników. W pkt 2 zastrzeżono, że w dniu zawarcia umowy bank przekaze kupującemu dane na temat wierzytelności wchodzących w skład portfela wierzytelności według wzoru określonego w załączniku numer 3. W dniu uznania rachunku banku kwotą ceny bank przekaze kupującemu zestawienie wierzytelności w formie papierowej. W punkcie 3 sformułowano oświadczenie banku o przeniesieniu na nabywcę wierzytelności za cenę i na warunkach określonych w umowie. W punkcie 5 zastrzeżono, że bank może udostępnić kupującemu dane na temat dłużników wykraczające poza zakres danych objętych załącznikiem nr 3 w zakresie niezbędnym do identyfikacji wierzytelności oraz wykonywania praw kupującego do zaspokojenia wierzytelności. W § 3 umowy zawarto postanowienia dotyczące ceny zakupu wierzytelności. W § 4 zastrzeżono, że wierzytelności przechodzą na nabywcę według stanu określonego na dzień umowy w dniu zawarcia umowy pod warunkiem uiszczenia ceny ich zakupu.

W elektronicznym załączniku do umowy cesji zamieszczono dane E. K., wskazano identyfikator klienta (...), określono datę zawarcia umowy – 1 grudnia 2001r., wysokość kapitału – 462,06 zł, odsetek – 478,71 zł i kosztów 25,10 zł.

/dowód:

- umowa sprzedaży wierzytelności, k. 6-9,
- wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, k. 10
- wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, k. 5./

W dniu 19 sierpnia 2015 r. przedstawiciel (...) Spółki Akcyjnej wystawił skierowane do E. K. wezwanie do zapłaty kwoty 978,43 zł w terminie do dnia 27 sierpnia 2015 r. tytułem zobowiązania wynikającego z umowy numer (...) z dnia 1 grudnia 2001 r. zawartej z S. A.. Do wezwania dołączono informację o zakupieniu przez P. (...) od ww. banku długu wynikającego z wskazanej umowy oraz o działaniu (...) Spółki Akcyjnej w imieniu i na rzecz Prokura (...).

/dowód:

- pismo z 21 maja 2015 r., k. 11-12./

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Na wstępie wskazania wymaga, iż zgodnie z art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W takim wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W rozważanej sprawie pozwana nie wdała się w spór – nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie stawiała się na wyznaczony termin rozprawy. Przedstawione przez powoda okoliczności, które miały uzasadniać żądanie pozwu, przede wszystkim z uwagi na ich ogólnikowość, wzbudziły jednakże uzasadnione wątpliwości Sądu. Wątpliwości te w przekonaniu Sądu sprzeciwiały się przyjęciu prawdziwości twierdzeń powoda i implikowały konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego celem weryfikacji twierdzeń pozwu i należytego wyjaśnienia sprawy.

Wskazać należy, że powód w niniejszym postępowaniu dochodził roszczeń z „umowy bankowej”, przy czym uzasadniając swoją legitymację procesową do dochodzenia powyższej należności powód wskazywał, że wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki nabył w drodze umowy cesji wierzytelności. W tych okolicznościach dochodząc roszczeń z umowy bankowej powód winien w pierwszej kolejności wykazać sam fakt zawarcia umowy o określonej, konkretnej treści. Na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że w wykonaniu konkretnej umowy bank przekazał pozwanej określoną w tej umowie kwotę, pozwana zaś przyjęła na siebie zobowiązanie do zwrotu tej kwoty w oznaczonym terminie i na określonych warunkach. Powód winien dalej wykazać, że na podstawie umowy zawartej z pierwotnym wierzycielem wierzytelność z umowy bankowej została przeniesiona na jego rzecz. W postępowaniu cywilnym rozkład ciężaru dowodu kształtuje się bowiem zgodnie z regułami przewidzianymi w art. 6 k.c., stosownie do którego treści ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie przy tym z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu powód nie udźwignął ciężaru dowodu w powyższym zakresie. Powód uzasadniając żądanie pozwu ograniczył się do powołania numeru umowy bankowej, na mocy której bank miał przekazać pozwanemu bliżej nieokreśloną kwotę pieniężną ze zobowiązaniem do jej zwrotu na bliżej nie określonych warunkach. Powód nie wyjaśnił kiedy i jaką kwotę bank postawił do dyspozycji dłużnika, czy kwota ta miała być zwrócona jednorazowo, czy w ratach, a jeżeli spłata miała być dokonywana ratalnie, to w jakiej wysokości pozwany miał regulować raty i w jakich terminach. Powód wskazywał, że pozwany „nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania”, dokładnie jednak nie wyjaśniono do spełnienia jakich konkretnych warunków pozwany się zobowiązał i których z nich nie dochował. W uzasadnieniu pozwu nie przedstawiono żadnych konkretnych warunków, na jakich umowa miała zostać zawarta. Nie wyjaśniono należyście, w jaki sposób, od jakich kwot i według jakich stawek naliczono odsetki od należności głównej. Nie sposób stwierdzić czy i kiedy umowa została pozwanemu wypowiedziana, czy zostały spełnione przewidziane umową warunki jej wypowiedzenia i czy umowa przewidywała w przypadku jej wypowiedzenia postawienie w stan wymagalności całości niespłaconej należności. Wskazana umowa nie została przedłożona Sądowi jako dowód w sprawie. Sąd nie miał więc żadnej możliwości ustalenia, czy na gruncie jej postanowień wywiedzione przez powoda żądanie jest uzasadnione. Powód nie przedstawił też sądowi żadnego dowodu na okoliczność wypowiedzenia umowy bankowej oraz powiadomienia pozwanego o dokonaniu przelewu wierzytelności.

W tej sytuacji sąd stwierdził po pierwsze, że na gruncie samych tylko twierdzeń pozwu żądanie budzi uzasadnione wątpliwości. Powód nie wskazał bowiem żadnych konkretnych postanowień umowy, z których wynikałby obowiązek pozwanego do zapłaty na rzecz wierzyciela kwot dochodzonych pozwem. Jednocześnie nie dołączenie do pozwu przedmiotowej umowy uniemożliwia sądowi jakąkolwiek weryfikację zgłoszonego żądania. Brak jest jakiegokolwiek dowodu na okoliczność samego tylko faktu zawarcia umowy, a nadto Sąd nie ma możliwości ustalenia warunków takiej umowy, stwierdzenia jakie zobowiązania przyjęły na siebie strony podpisując ją, a co za tym idzie czy

pierwotny wierzyciel był uprawniony do obciążenia pozwanego obowiązkiem zapłaty kwot dochodzonych pozwem. Nie dysponując żadną wiedzą w przedmiocie samych postanowień umownych Sąd nie ma możliwości ustalenia, czy obciążenie pozwanego kwotami dochodzonymi pozwem znajduje jakiegokolwiek odzwierciedlenie w zawartej umowie.

W świetle powyższego Sąd stwierdził, że w rozważanym przypadku nie został wykazany fakt zawarcia pomiędzy pozwanym a S. A. umowy bankowej, ani też nie wykazano, że w związku z nienależytym wywiązywaniem się przez pozwanego z tej umowy obciąża go obecnie obowiązek zapłaty wskazanych w pozwie należności. W konsekwencji Sąd uznał, że powód nie wykazał, aby pierwotnemu wierzycielowi przysługiwała w stosunku do pozwanego wierzytelność o zapłatę kwoty oznaczonej w pozwie, którą to wierzytelność bank mógłby następnie zbyć na rzecz innego podmiotu. Już tylko powyższa konstatacja prowadzić musiała do oddalenia powództwa. Skoro bowiem powód nie wykazał faktu powstania (i istnienia) wierzytelności banku w stosunku do pozwanego, to tym samym nie wykazał również, że wierzytelność taką mógł od banku nabyć w drodze umowy przelewu wierzytelności. Nikt nie może bowiem przenieść na drugiego więcej praw niż sam posiada. Niezależnie od powyższego wskazać jednak należy, że powód nie wykazał również innych przesłanek, koniecznych dla ustalenia, że doszło do skutecznego przelewu wierzytelności na gruncie art. 509 § 1 i nast. k.c.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Stosownie do art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W rozważanej sprawie powód dla wykazania faktu nabycia wierzytelności przedłożył umowę przelewu wierzytelności. Z przedstawionych dokumentów powód usunął część postanowień umownych dotyczących rozliczeń finansowych stron umowy. Zabieg tego rodzaju w ostatnim czasie jest powszechnie stosowany przez podmioty nabywające wierzytelności i następnie dochodzące ich na drodze sądowej. Jako uzasadnienie dla tego rodzaju postąpienia wskazuje się ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa, transakcji handlowych. Strona powodowa ma oczywiście prawo do tego, aby pewnych postanowień umownych według swojej woli Sądowi nie przedstawiać. Takie postąpienie powoduje jednak, iż Sąd nie ma możliwości ustalenia pełnej treści umowy. Sąd nie ma możliwości stwierdzenia czy usunięte z dokumentu zapisy umowne mają wpływ na przejście wierzytelności na nabywcę. Sąd w konsekwencji nie znając pełnej treści umowy nie może w oparciu o wybiórczo przedstawione przez stronę jej postanowienia przyjmować, że umowa ta wywołała określone skutki. Strona ograniczając treść dokumentu przedstawianego jako dowód winna zatem liczyć się z tym, iż Sąd może w takiej sytuacji uznać, że nie podolała ciężarowi dowodu w zakresie wykazania, że w wyniku zawarcia danej umowy doszło do skutecznego przelewu wierzytelności. Z treści przedstawionej przez powoda umowy przelewu wierzytelności wynika, że skutek w postaci przejścia wierzytelności na nabywcę uzależniony został od uiszczenia ceny zakupu. Postanowienia oznaczające wysokość tej ceny zostały usunięte z umowy. Powód nie naprowadził Sądowi żadnych dowodów pozwalających na ustalenie, że cena została uiszczona, co więcej w pozwie nie przedstawił nawet żadnych twierdzeń w tym przedmiocie. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu fakt nabycia wierzytelności nie mógł zostać uznany za wykazany, co sprzeciwiało się uwzględnieniu powództwa.

Uzupełniając powyższe rozważania wskazać jeszcze należy, że oprócz wyżej wymienionych dokumentów celem wykazania zasadności zgłoszonego żądania powód przedstawił także wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) z dnia 17 września 2015 r., stosownie do którego treści osoba działająca w imieniu Funduszu na podstawie ksiąg rachunkowych Funduszu oświadcza, że w dniu 17 kwietnia 2014 r. Prokura (...) z siedzibą we W. nabyła od (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. wierzytelność w stosunku do E. K. wynikającą z zawartej w dniu 1 grudnia 2001 r. umowy karty kredytowej o nr (...). Wysokość zobowiązania dłużnika według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 956,26 zł w tym należność główna w kwocie 462,06 zł i odsetki w kwocie 494,20 zł.

Zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 157, ze zm.) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia

zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Stosownie jednak do zapisu ust. 2 ww. artykułu moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Wyjaśnić należy, że powołany ust. 2 art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych został dodany w związku z koniecznością usunięcia stwierdzonej przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z ustawą zasadniczą dotychczasowego brzmienia art. 194 ustawy. Wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 r. (P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że art. 194 ustawy w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał konstytucyjny zauważył, że fundusz sekurytyzacyjny, będąc uprawnionym do nabywania wierzycelności od wszelkich podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, którym nie przysługują przywileje analogiczne do określonego w art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych, znajduje się w toku postępowania cywilnego w niezasadnie uprzywilejowanej pozycji względem pozwanego, którego obciąża ciężar zaprzeczenia prawdziwości dokumentu urzędowego (art. 252 k.p.c.) posiadającego w tym postępowaniu szczególną moc dowodową. Powyższe uprzywilejowanie, nie znajduje uzasadnienia w odniesieniu do podmiotów niezwiązanych w żaden sposób z realizacją zadań publicznych, co narusza zasadę określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP rozumianą jako zapewnienie "równości broni" stron postępowania (por. wyroki TK z dnia 12 grudnia 2006 r., P 15/05, OTK-A 2006, nr 11, poz. 171, oraz z dnia 19 lutego 2003 r., P 11/02, OTK-A 2003, nr 2, poz. 12).

Jak z powyższego wynika, w obecnym stanie prawnym wyciągi z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie korzystają w postępowaniu cywilnym z waloru dokumentów urzędowych, mogą być uznane wyłącznie za dokument prywatny. Dokument tego rodzaju może zaś stanowić co najwyżej dowód na tę okoliczność, że osoba, której podpis na dokumencie widnieje złożyła oświadczenie o treści w dokumencie przedstawionej. Przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi zaś w takiej sytuacji wystarczającego dowodu na potwierdzenie istnienia wierzycelności, jej wysokości i wymagalności.

Reasumując, powód w toku niniejszego procesu nie przedstawił dowodów pozwalających na wykazanie okoliczności, z których wywodził obowiązek pozwanej do zapłaty na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty, co skutkowało oddaleniem powództwa. Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że Sąd nie może zastępować niezbędnej inicjatywy dowodowej stron przeprowadzaniem dowodów z urzędu, gdyż naruszałoby to podstawową zasadę równości stron (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 grudnia 1998 r. – III CKN 985/98, OSNC 1999/5/104). Przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (...) rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r. – OSNC 1997/6-7/76, wyrok z 5 listopada 1997 r. – OSNC 1998/3/52 i wyrok z 25 marca 1998 r. – OSNC 1998/12/208). Dobitnie w tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2000 r. (V CKN 175/00 – opubl. w OSP 2001, poz. 116), w którym podkreślił, iż działanie Sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Zachowana w art. 232 k.p.c. możliwość przeprowadzenia przez Sąd dowodu z urzędu ma charakter wyłącznie wspierający i wykorzystywana może być jedynie w sytuacjach wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach (tak też wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, choćby uchwała z 19 maja 2000 r. III CZP 4/00). Nie może jednak w żadnym przypadku prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków. Działanie Sądu z urzędu – o ile nie zachodzą wyjątkowe, szczególnie uzasadnione wypadki rażącej nieporadności strony – stanowi z reguły bowiem działanie na korzyść

jednej ze stron, co jest oczywiście niedopuszczalne. Obowiązkiem Sądu jest jedynie umożliwienie stronom złożenia stosownych wniosków dowodowych, ale nie formułowanie tych wniosków za stronę (tak też W. Broniewicz, glosa do wyżej powołanego wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2000r. – OSP 2001, poz. 116). Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie obrotu wierzytelnościami i ich egzekwowaniem, w niniejszym postępowaniu występuje przeciwko konsumentowi, a nadto był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, winien więc mieć pełną świadomość ciężących na nim obowiązków procesowych. W przekonaniu Sądu prowadzenie z urzędu postępowania dowodowego w tej sytuacji prowadziłyby do całkowitego wyłączenia strony powodowej z ciężących na niej obowiązków dowodowych, co odbyłoby się z nieuzasadnionym pokrzywdzeniem drugiej strony procesu.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji.

Sygn. akt I C 859/15

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda,
3. Akta przedłożyć z apelacją lub za 21 dni z potwierdzeniem odbioru.

Dnia 5 lutego 2016 r.